

## ŚW. PAWEŁ BUDUJE KOŚCIÓŁ

Św. Paweł w pierwszym liście do Koryntian posługuje się wielokrotnie słowem „kościół” odnosząc je przede wszystkim do lokalnej wspólnoty Koryntu, ale także posługuje się liczbą mnogą: „Kościoły”. Greckie słowo „ekklesia” oznacza „zwołanie ludzi”, którzy zostali zwołani lub zgromadzeni przez kogoś. Słowo to ma swoją inspirację i pierwowzór w hebrajskim „*qahal*”, oznaczającym Lud Boży czasów ostatecznych. Początkowo termin „Kościół Boży” był określeniem Kościoła jerozolimskiego. Św. Paweł wyznaje: „Jestem niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży” (1 Kor 15,9). Kościół jerozolimski zachowywał pierwszeństwo w nauczaniu św. Pawła i godności. Apostoł Narodów podróżował kilka razy do świętego miasta Jeruzalem, zbierając po drodze składkę na ten najstarszy Kościół. Jednocześnie podkreślał, że głoszenie Ewangelii Jezusa rodzi Kościoły w nowych miejscowościach. Św. Paweł śmiało przenosi więc określenie „Kościół Boży” na inne lokalne wspólnoty, np. adresując listy „do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie” (1 Kor 1,2). „Kościół Boży” objawia się tam, gdzie gromadzi się lokalna wspólnota. W nauczaniu Pawła realizują się dwie prawdy o Kościele: Centrum uwagi jest postawa wiary członków Kościoła, którzy budują Kościół lokalny. Jednocześnie dla Apostoła Narodów jest oczywistą prawdą, że Kościół lokalny jest w jedności z Kościołem Powszechnym, czyli wszystkimi uczniami Chrystusa, gromadzącymi się w różnych miejscach świata na Wieczery Pańskiej. (por. 1 Kor 11,17-34, 12,26-27). Rozszerzenie adresu Pierwszego Listu do Koryntian „do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wspólnie ze wszystkimi, którzy na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, ich i naszego Pana” (1 Kor 1,2), wskazuje na powszechność nauki Jezusa i Kościoła.

Kościół lokalny w Koryncie w czasach Pawłowych borykał się z różnymi trudnościami. Chrześcijanie zmagali się z różnymi problemami, które nie są obce również nam, np.: brak jedności, fałszywe nauki (herezje) i życie dalekie od moralności ewangelicznej (hedonizm, konsumpcjonizm, rozwiązłość...). Apostoł Narodów w Pierwszym Liście do Koryntian wskazuje w jaki sposób budować jedność kościelną i jedność w Kościele, jak odróżnić to co pochodzi od Boga od tego, co pochodzi od ciała i świata zmysłowego. (por. 1 Kor 1,14-16). Wskazuję też na zadania ciała, które jest świątynią dla Ducha Świętego oraz zwraca uwagę na charyzmaty od Niego pochodzące (por. 1 Kor 12, 1-11). Paweł w odpowiedzi na zadane mu pytania przekazuje gminie uczniów Jezusa, mieszkających w politeistycznym świecie Greków fundamentalne nauki, które wyróżniają uczniów Jezusa spośród aksjologii ówczesnego świata oraz umacniają ich wiarę w zmartwychwstanie i jednoczą z pozostałymi braćmi rozproszonymi w innych zakątkach Imperium Rzymskiego.

Pawłowi w Pierwszym Liście do Koryntian zależy nie tylko na tym, aby przekonać uczniów do nauki o zmartwychwstaniu Jezusa, ale również zbudować z nich Kościół, który wierzy w zmartwychwstanie ciała uwielbionego (por. 1 Kor 15, 35-53) i życie wieczne, gdyż Kościół objawia Jezusa Zmartwychwstałego (por. 1 Kor 15,4-9). Św. Paweł mówiąc o Kościele zilustrował go za pomocą ludzkiego ciała, którego głową jest sam Chrystus, a wierzący pozostałymi członkami. Kościół dla św. Pawła jest jednym organizmem, którego Głową jest sam Chrystus, a wierni są członkami. „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo że są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. [...] Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami” (1 Kor 12, 12.27). To nie jest tylko metafora. Dla św. Pawła jest to rzeczywistość wiary. Kościół dla niego jest przestrzenią, w której Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały działa w sposób

realny, osobowy. On jest obecny w Kościele poprzez ludzi tworzących go. Istnienie Kościoła nie jest wynikiem ludzkich działań, ale aktywności Chrystusa. To On nas przyjmuje, włącza we wspólnotę ze sobą, On tworzy z uczniów swój Kościół, swoje ciało. To jest fundamentalne źródło jedności i powszechności Kościoła. Chrystus ma tylko jedno ciało. Każdy Kościół lokalny reprezentuje całość, reprezentuje Chrystusa w konkretnym miejscu na świecie. Idea Mistycznego Ciała w nauczaniu św. Pawła wyraża relacyjną więź między człowiekiem a Jezusem Chrystusem. Jest to relacja zależności członków ciała od całego organizmu i Głowy. To zjednoczenie promieniuje na egzystencję każdego ucznia Jezusa, przez co w „Mistycznym Ciele” i poprzez nie dokonuje się odkupienie człowieka i objawienie Jezusa światu przez postawy wierności. Idea rozumienia Kościoła jako „Ciała Mistycznego Jezusa” jest jedną z najstarszych sposobów rozumienia społeczności wierzących oraz ukazuje Kościół jako miejsce i drogę do wiecznej szczęśliwości, gdzie przebywa Chrystus zasiadający po prawicy Ojca oraz obrazuje ideę jedności w różnorodności.

Apostoł Narodów zwracając się do Koryntian już w adresie listu posługuje się różnymi określeniami. Nazywa Koryntian i wszystkich uczniów Jezusa „umiłowanymi przez Boga”, „powołanymi przez Pana”, „uświęconymi w Jezusie Chrystusie”, „powołanymi do świętości” (por. 1 Kor 1, 1-9). Nazywa ich również „świętymi” (1 Kor 6,1; 14,33; 16,1). Przy czym nie jest to kwalifikacja moralna, gdyż św. Paweł ma świadomość grzeszności wspólnoty (por. Kor 10,11), ale jest to nazwa społeczności. Występuje w tym określeniu liczba mnoga, więc nie chodzi tu o jednostki. Św. Paweł nie waha się też nazywać wierzących „pomocnikami Boga” (1 Kor 3,9), gdyż są częścią Ciała, to jest Kościoła.

Z tej nauki Paweł wyprowadza wnioski. Każdy wierzący jest częścią całości i powinien wносить swój wkład w budowanie Kościoła. Każdy z nas posiada dary, którymi może służyć Kościołowi. Apostoł nazywa je „charyzmatami”, „posługami”, „działaniami”. W lokalnych wspólnotach nieraz wybuchały spory na tle tych konkretnych uzdolnień. Emocje wzbudzały zwłaszcza charyzmaty spektakularne, tak jak dziś w niektórych wspólnotach pojawiają się uzasadnione wątpliwości odnośnie np.: wpadania w trans śmiechu, upadania na modlitwie lub jak to inni nazywają „zaśnięciem w Duchu Świętym”... Apostoł w 1 Kor 12,4–11 oraz w Rz 12,6–8 podaje spisy charyzmatów. Nie jest to jednak kompletny wykaz darów Ducha Świętego możliwych w Kościele. Ważne jest, że każdy charyzmat ma służyć budowaniu Kościoła. Ta zasada jest kryterium oceny autentyczności daru. Znamienne, że fragment poświęcony charyzmatom (por. 1 Kor 12, 1-11) św. Paweł kończy słynnym hymnem o miłości (por. 1 Kor 13,1-13). Bez miłości największe charyzmaty i posługi są tylko uderzaniem w cymbały ludzkiej pychy.

„Ciało Mistyczne Chrystusa” nie jest jedynym obrazem Kościoła. Paweł porównuje Kościół także do „Bożej roli” i „Bożej budowli”. Nazywa wierzących „świętynią Bożą”. A w pozostałych listach Apostoł Narodów pokazuje Kościół jako: „dom i rodzina Boża”, „miasto Boga i Jego świątynia”, „oblubienica Chrystusa”.

Trzeba też zauważyć, że św. Paweł mówiąc o Kościele przekazuje równocześnie Tradycję wiary odnośnie Eucharystii i oraz sposobu jej celebrowania. Najważniejsze jego świadectwo brzmi następująco: „Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: »To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę«. Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: »Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile

razy pić będziecie, na moją pamiątkę» (1 Kor 11,23–25). Apostoł pisze o Eucharystii w kontekście konkretnych nadużyć pojawiających się w Kościele w Koryncie. Akcentuje, że Wieczerza Pańska jest włączeniem we wspólnotę z ukrzyżowanym i wywyższonym Panem, a zarazem jest budowaniem wspólnoty i jedności Kościoła – Ciała Chrystusa. Oba te aspekty spotykają się w Eucharystii, która jest wspomnianiem i głoszeniem śmierci Pana. Cała celebrowanie jest dla Pawła rodzajem przepowiadania. W Eucharystii obecny jest nie tylko anamneza, czyli przypominanie, ale także zwrócenie ku eschatologicznej przyszłości. Eucharystia buduje Kościół i jest źródłem i szczytem jego działania.

Medytując Pierwszy list do Koryntian i spoglądając na niektóre celebracje Eucharystii trzeba z całą stanowczością powiedzieć, że człowiek nie powinien być w centrum celebracji liturgicznej, ale centrum należy się Bóg, którego człowiek ma uwielbiać. Dlatego nie można traktować Eucharystii jako okazji do koncertu muzycznego, albo „Mszy św. z udziałem dzieci” jako usprawiedliwienie do infantylnego zachowania kapłana.... Eucharystia powinna być zawsze celebrowana tak, aby człowiek oddał chwałę Jezusowi, przez którego mamy dostęp do Ojca, który jest w niebie.

Pierwszy List do Koryntian pokazuje więc św. Pawła jako świadka zawierzenia, który troszczy się o Kościół lokalny i Powszechny. Jego troska bierze swoje źródło z osobistej relacji z Jezusem. Jego doświadczenie Zmartwychwstałego uprawnia go do pouczania Kościoła o celebracji Eucharystii (por. 1 Kor 11,23-27), o Kościele jako Ciele Mistycznym Jezusa (por. 1 Kor 12,12-31), czy też o darach Ducha Świętego (por. 1 Kor 12,1-11), które realizowane w miłości.